

"Jeśli chodzi o odejścia, pracujemy, aby znaleźć dla nich najlepsze rozwiązania, mówię o Gyomberze, Vainqueurze, Castanie i Iturbe. W jednych przypadkach jesteśmy blisko rozwiązania, w innych dalej", mówił na czwartkowej konferencji prasowej Monchi. Faktem jest, że na niecały miesiąc przed zakończeniem mercato, dyrektor sportowy Romy ma wciąż sporo do zrobienia, jeśli chodzi o pozbycie się zbędnego balastu.

Iturbe - Paragwajczyk wydaje się być numerem jeden, jeśli chodzi o piłkarzy, których chce się pozbyć Roma. Gracz zarabia około 2 mln euro na rękę, dodatkowo ze względu na młody wiek wciąż może reprezentować ważny element dla klubu, który go pozyska, stąd Giallorossi celują w uzyskanie przynajmniej 10 mln euro, po tym jak wydali na niego 26 mln. Niestety i cena i zarobki odstraszały potencjalnych kandydatów. Iturbe przyjęłyby na pewno z chęcią, na wypożyczenie, kluby z dołu tabeli Serie A, jednak nawet połowa wynagrodzenia piłkarza nie znajduje się w ich zasięgu. Ostatnio mówiło się o możliwości jego powrotu do Verony. Jednak prezydent tego klubu potwierdził, że Hellas nie interesuje się Paragwajczykiem właśnie z powodu jego zarobków. W plotkach pojawiała się też Borussia Moenchengladbach, zdecydowana ponoć na wypożyczenie z prawem do wykupu za 10 mln euro, jednak do tej pory nie ma żadnych konkretów. W czerwcu przewijały się nawet kluby z Meksyku, a potem także Genoa, Bologna, a nawet Fiorentina. Dziś temat ucichł.

Castan - Brazylijczyk udał się z zespołem do USA z celem przekonania do siebie Di Francesco. Niestety, ze słów Monchiego wynika, że się mu to nie udało, dlatego będzie musiał znaleźć nowe zakwaterowanie. Po nieudanej przygodzie z Torino przed graczem otwiera się przede wszystkim szansa powrotu do Brazylii. Tu mówiło się długo o Corinthians. Wczoraj pogłoski wróciły, choć problem z tym transferem jest podobny jak w przypadku Iturbe. Klub z Brazylii nie jest w stanie płacić zarobków, które jego były piłkarz otrzymuje w Romie.

Vainqueur - W czerwcu Francuz wydawał się najbliższy opuszczenia Romy spośród wszystkich zbędnych piłkarzy. Doniesienia transferowe traktowały o rychłych przenosinach do Galatasaray, które miało wyłożyć około 2,5 mln euro. Równolegle pojawiły się też pogłoski na temat Nantes. Zainteresowanie Francuzem potwierdzał sam prezydent klubu. Mówiło się też o zainteresowaniu klubów z Premier League. Po tym jak piłkarz udał się z Romą na zgrupowanie do Pinzolo pogłoski ucichły.

Gyomber - Identyfikacja jak rok temu, również w tym sezonie Słowak przerwał wakacje, aby stawić się na pierwszym obozie Romy. Niestety dało mu to niewiele. Gracz, który spędził ostatni sezon podzielony między wypożyczenia do Tereka i Pescary, nie znalazł się wśród powołanych na tournée w USA. Gianluca Fiorini, agent piłkarza na Włochy, podsumowywał jego sytuację kilka dni temu: *"Brak powołania do USA jest sygnałem, że Gyomber musi szukać innego klubu. Verona nie może być możliwym kierunkiem po przybyciu Heurtauxa, a Palermo nie sądzę, że może sobie pozwolić na 600 tys. euro zarobków, które otrzymuje obecnie w stolicy Włoch."*

Wszystko jest w rękach Monchiego".

Sadiq - Nigeryjczyk był jedną z jasnych postaci pierwszej części przygotowań, gdy zdobył zwycięskiego gola z zespołem Slovaczko i wyrównującą bramkę przeciwko PSG. Potem jednak zniknął z radaru. Klub poszuka dla niego najlepszego rozwiązania, aby mógł się dalej rozwijać. Wśród zainteresowanych wymienia się Crotone i Veronę.

Nura - Młody obrońca znajduje się w podobnej sytuacji jak Sadiq. Po tym jak stracił praktycznie półtora roku na leczeniu urazów, czas, aby po raz pierwszy zderzył się z profesjonalną piłką. W mediach plotkowano, że Roma zostawi go w klubie do stycznia, aby potem wysłać do Serie B, jednak obecność B.Peresa, Karsdorpa i Florenziego zamyka mu jakiejkolwiek szanse na grę. Stąd można domniemać, że opuści Trigorię jeszcze w sierpniu.

Tumminello - Jeden z najlepszych graczy Primavera w poprzednim sezonie pokazał się z dobrej strony w sparingach i nie może narzekać na brak ofert. Zanim podpisał nową umowę z Romą mówiło się o zainteresowaniu mocnych klubów z Anglii. Zimą był oferowany Atalancie w rozliczeniu za Kessiego, potem mówiło i się o oddaniu do Sassuolo przy transakcji Defrela. Roma jednak wolała poświęcić Marchizzę i Frattiesiego, co oznacza, że zamierza stawiać na 19-latkę. Trudno powiedzieć czy postawi już teraz, w związku z obecnością Dzeko i Defrela na jego pozycji. Jeśli będzie chciała go wypożyczyć, nie powinno być problemów ze znalezieniem klubu, który na niego postawi. Nawet w Serie A.

Autor: abruzzo